

Sygn. akt VI ACa 464/10

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Barbara Godlewska-Michalak

Sędzia SA Agata Zając (spr.)

Sędzia SO (del.) Maja Smoderek

Protokolant st. sekr. sąd. Julia Gotówka

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2010 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ż.

przeciwko G. W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 1 lutego 2010 r. sygn. akt IV C 863/08

I. zmienia zaskarżony wyrok nadając mu następującą treść:

„1. nakazuje G. W. złożenie pisemnego oświadczenia o treści „Ja niżej podpisana G. W. oświadczam, że stwierdzenie zawarte w moich zeznaniach złożonych w charakterze świadka w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Warszawie III Wydział Cywilny sygn. akt III C 101/05 oraz w (...)W. w sprawie DI-9103/06, dotyczące osoby M. Ż., w szczególności zarzucające M. Ż. dopuszczenie się molestowania seksualnego małoletniej J. Ż. oraz wymuszania usług seksualnych od studentów w zamian za udzielanie zaliczeń przedmiotu wykładanego przez M. Ż. są nieprawdziwe. Wyrażam z tego powodu ubolewanie i przeproszam za naruszenie czci i dobrego imienia M. Ż.. G. W.”, napisanego czcionką typu Arial lub Times New Roman o wymiarze 14 pkt z czytelnym podpisem własnoręcznym i przesłanie tego oświadczenia listem poleconym na adres pełnomocnika powoda, w terminie dwóch tygodni od daty uprawomocnienia się orzeczenia;

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania.”;

II. w pozostałym zakresie oddala apelację;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 464/10

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 lipca 2008 r. powód M. Ż. wniósł o nakazanie pozwanej G. W. usunięcia skutków naruszenia czci oraz dobrego imienia powoda poprzez złożenie pisemnych oświadczeń następującej treści: „Ja niżej podpisana G. W. oświadczam, iż twierdzenie zawarte w moich zeznaniach złożonych w charakterze strony w sprawie zawisłej przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Mokotowa w Warszawie – IV Wydział Rodzinny i Nieletnich w sprawie o sygn. akt IV Nsm 3 86/06, dotyczące osoby M. Ż., w szczególności zarzucające M. Ż. dopuszczenie się molestowania seksualnego małoletniej J. Ż. i prowadzenie przeciwko niemu postępowania karnego, są w całości nieprawdziwe i zostały przeze mnie sformułowane w celu bezprawnego podważenia wiarygodności i predyspozycji wychowawczych M. Ż. w oczach Sądu orzekającego w sprawie. Wyrażam z tego powodu ubolewania i przepraszam za naruszenie czci i dobrego imienia M. Ż.. G. W.”, „Ja niżej podpisana G. W. oświadczam, iż twierdzenie zawarte w moich zeznaniach złożonych w charakterze świadka w sprawie zawisłej przed Sądem Okręgowym w Warszawie, III Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt III C 10 1/05, dotyczące osoby M. Ż., w szczególności zarzucające M. Ż. dopuszczenie się molestowania seksualnego małoletniej J. Ż., nadużywania alkoholu, stosowania przemocy fizycznej w rodzinie oraz wymuszania usług seksualnych od studentów w zamian za udzielenie zaliczeń przedmiotu wykładowego przez M. Ż., są w całości nieprawdziwe i zostały przeze mnie sformułowane w celu bezprawnego podważenia wiarygodności i predyspozycji wychowawczych M. Ż. w oczach Sądu orzekającego w ww. sprawie. Wyrażam z tego powodu ubolewania i przepraszam za naruszenie czci i dobrego imienia M. Ż.. G. W.”, „Ja niżej podpisana G. W. oświadczam, iż twierdzenie zawarte w moich zeznaniach złożonych w charakterze świadka w (...) W. w sprawie DI-9 103/06, dotyczące osoby M. Ż., w szczególności zarzucające M. Ż. dopuszczenie się molestowania seksualnego małoletniej J. Ż., nadużywania alkoholu, stosowania przemocy fizycznej w rodzinie, skłonności homoseksualnych oraz wymuszania usług seksualnych od studentów M. Ż., są w całości nieprawdziwe i zostały przeze mnie sformułowane w celu skierowania postępowania karnego przeciwko M. Ż.. Wyrażam z tego powodu ubolewanie i przepraszam za naruszenie czci i dobrego imienia M. Ż.. G. W.”. Powód wniósł, aby powyższe oświadczenia zostały złożone listem poleconym czcionką typu Arial lub Times New Roman o wymiarze 14pt z pogrubieniem fragmentów tekstu tak jak wskazano w pozwie z czytelnym własnoręcznym podpisem, na adres pełnomocnika procesowego powoda w terminie dwóch tygodni od daty uprawomocnienia się orzeczenia, o ustalenie, że będzie w przyszłości uprawniony do okazywania oświadczeń dowolnie wybranym osobom trzecim w celu usunięcia skutków naruszenia czci i dobrego imienia powoda oraz o zakazanie pozwanej dalszego naruszania czci i dobrego imienia powoda w szczególności poprzez zakazanie formułowania przez pozwaną w jakiegokolwiek formie zarzutów godzących w cześć i dobre imię powoda adresowanych do sądów, instytucji państwowych i organizacji społecznych. Powód wniósł też o zasądzenie od pozwanej na rzecz (...)Fundacji (...) przy ul. (...) kwoty 5.000 zł w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się orzeczenia.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 1 lutego 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy dokonał następujących ustaleń faktycznych:

M. Ż. pozostawał w związku małżeńskim z córką pozwanej. Pomiedzy małżonkami toczyły się sprawy sądowe, w których pozwana zeznawała w charakterze świadka lub strony. W sprawie opiekuńczej przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Mokotowa pozwana w wyjaśnieniach informacyjnych podała, iż popiera zarzuty córki, że ojciec molestuje dziecko. W toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie sprawie rozwodowej powoda i córki pozwanej, pozwana przesłuchiwana jako świadek podała, iż mąż córki wracał późno do domu pod wpływem alkoholu, bił żonę podczas awantur, łapał ją za szyję, dusił. Pozwana zeznała, iż wie to od córki. Pozwana zeznała także, iż przy każdym powitaniu, gdy mąż córki wracał do domu czuła od niego alkohol. Nadto pozwana stwierdziła, iż zauważyła z mężem objawy molestowania seksualnego dziecka, o czym powiedziała córce a były to niechęć do zmiany pieluchy aż do gwałtownego płaczu, niechęć do kąpieli, budzenie się z głośnym krzykiem w nocy. Takie wnioski pozwana wysnuła w oparciu o artykuł prasowy. Nadto pozwana zeznała, iż od osoby trzeciej uzyskała informacje, że powód jest gejem i wymusza świadczenie seksualne od studentów-chłopców w zamian za zaliczenia (protokół rozprawy z 13.06.2006 r. w

sprawie III C 10 1/05). Podobnej treści zeznania pozwana złożyła jako świadek na policji. Pozwana podanych w swoich zeznaniach informacji nie przekazywała osobom trzecim, nie informowała o tym wydziału, na którym powód pracuje.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo było niezasadne. Zgodnie z dyspozycją art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka takie jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Cześć, dobre imię i dobra sława są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może nastąpić zarówno przez pomówienie jak również zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym naruszające dobre imię tej osoby i mogące narażać ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania danego zawodu lub działalności.

W myśl art. 24 k.c. ten czyje dobro osobiste zostanie zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba, że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, a w szczególności złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Treść i forma takiego oświadczenia będą zależeć od rodzaju naruszonego dobra, okoliczności, w jakich to naruszenie nastąpiło oraz formy, w jakiej tego dokonano. W ocenie Sądu Okręgowego pozwana, składając zeznania w charakterze świadka lub strony, użyła sformułowań, które w ocenie powoda naruszają jego godność osobistą i miały wpływ na jego pozycję zawodową. Nie ulega też wątpliwości, iż te sformułowania te mogą być obraźliwe dla przeciętnego człowieka i stawiać go w niekorzystnym świetle wobec osób postronnych i wpływać na ocenę w oczach tych osób.

Sąd Okręgowy wskazał, że w procesie o ochronę dóbr osobistych pozwany ma obowiązek wykazać, iż jego działanie nie było bezprawne. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 19.10.1989 r. II CR 419/89 za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności je usprawiedliwiających, do których na ogół zalicza się działanie w ramach porządku prawnego tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu. W ocenie Sądu Okręgowego pozwana wykazała, iż jej działanie nie było bezprawne. Pozwana składając zeznania przed sądem czy na policji działała w granicach obowiązującego prawa, podała źródła posiadanych i podanych informacji na temat powoda, była przekonana o prawdziwości podawanych przez siebie informacji w momencie składania zeznań. Sąd Okręgowy przytoczył pogląd wyrażony w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1978 r. I CR 254/78, że uczestnik postępowania sądowego nie może powoływać się w sprawie cywilnej na dane z innej sprawy charakteryzujące niekorzystnie przeciwnika, jeżeli nieprawdziwość danych jest mu znana, może natomiast powoływać się na niesprawdzone dane potrzebne mu do obrony, obowiązany jest jednak do oględnego formułowania swych twierdzeń, zaś podanie danych w formie drastycznej może być uznane za działanie bezprawne uzasadniające odpowiedzialność przewidzianą w art. 24 § 1 k.c. Pozwana składając zeznania nie używała wulgarnych sformułowań, a w niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy ocenia zachowanie pozwanej wyłącznie w kontekście złożonych przez nią zeznań w trzech postępowaniach a nie w innych sytuacjach. Materiał dowodowy zebrany w niniejszym postępowaniu nie wykazał w ocenie Sądu Okręgowego, aby złożone przez pozwaną zeznania miały na celu zdyskredytowanie powoda jako mężczyzny, męża, ojca, pracownika. Takie twierdzenia padły w pismach powoda, ale w ocenie Sądu Okręgowego były to jego subiektywne odczucia nie poparte żadnymi dowodami. Powód nie udowodnił też, aby to pozwana poinformowała władze uczelni o rzekomym zachowaniu powoda.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając wyrok w całości i podnosząc zarzuty:

1. naruszenia przepisów postępowania – art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, tj.:

a) nie wskazanie wszystkich dowodów, na których Sąd się oparł przy ustaleniu, iż działanie pozwanej nie było bezprawne,

b) brak wskazania czy, a jeśli tak to w jakim stopniu, Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków oraz stron i jaki miało to wpływ na treść rozstrzygnięcia,

c) brak wskazania przyczyn, dla których odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom i stanowisku powoda, uznając jednocześnie, iż są to jego subiektywne odczucia;

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów skutkujące ustaleniem, iż pozwana wykazała, iż jej działanie nie było bezprawne.

Mając na uwadze powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości,

ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu celem ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne oraz ocenę materiału dowodowego dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne.

Zgodnie z treścią art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać m.in. wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiary. Treść tego przepisu nie wymaga od sądu, ażeby wskazywał, dlaczego danym dowodom dał wiarę, lecz nakłada na sąd obowiązek wyjaśnienia, dlaczego określonym dowodom odmówił przymiotu wiarygodności. Z tych też względów za bezzasadny należy uznać zarzut apelacji odnoszący się do braku wskazania, czy, a jeśli tak to w jakim stopniu, Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania świadków oraz stron i jaki to miało wpływ na treść rozstrzygnięcia. Jednocześnie należy wskazać, uznając bezzasadność naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., iż Sąd Okręgowy wskazując, że jego ustalenia oparte były o zeznania W. O., J. W., stron oraz innych dowodów zebranych w sprawie, wywiązał się w ten sposób z obowiązku nałożonego przez treść art. 328 § 2 k.p.c. Zwrot „innych dowodów zebranych w sprawie” jest nieprecyzyjny, jednakże charakter dochodzonego roszczenia, jak też fakty istotne do rozpoznania sprawy skłaniają Sąd Apelacyjny do wniosku, że uchybienie to nie miało wpływu na ustalenie istotnych okoliczności sprawy. Powód dochodził roszczeń z tytułu ochrony dóbr osobistych związanych z naruszeniem dokonany w trakcie zeznań składanych przez pozwanych w toku wskazanych postępowań, wobec czego okoliczność, czy pozwana rozpowszechniała fakty uwłaczające czci i dobremu imieniu powoda pozostają poza oceną Sądu Apelacyjnego i skutkują bezzasadnością zarzutu nie wyjaśnienia, dlaczego Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom powoda.

Powód domagał się od G. W. m.in. usunięcia skutków naruszenia jego czci oraz dobrego imienia poprzez złożenia oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Powództwo to zostało oparte o treść art. 23 k.c. i 24 k.c.

Do skutecznego dochodzenia roszczenia zawartego w pozwie, opartego na podstawie wyżej wskazanych przepisów po stronie powoda wystarczy, zgodnie ze spoczywającym na stronach postępowania ciężarem dowodu (art. 6 k.c.), wykazanie przez powoda, iż jego dobra osobiste zostały naruszone.

Sąd Apelacyjny podzielił w tym zakresie ocenę Sądu Okręgowego, iż pozwana naruszyła cześć i dobre imię poprzez złożenie w postępowaniu karnym, sygn. D1 – 9103/06 oraz w postępowaniach cywilnych toczących się przed Sądem Okręgowym w Warszawie, sygn. III C 101/05 i przed Sądem Rejonowym dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie, sygn. akt IV Nsm 386/06 zeznań, które wskazywały, iż M. Ż. molestował seksualnie swoją córkę – J. Ż., nadużywał alkoholu, stosował przemoc fizyczną w rodzinie, miał skłonności homoseksualne oraz wymuszał usługi seksualne od studentów w zamian za udzielanie zaliczeń wykładanego przez niego przedmiotu. Sąd Apelacyjny podziela pogląd

Sądu Najwyższego, zgodnie z którym cześć i dobre imię człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2002 r., IV CKN 1402/00, Lex nr 78364). W ocenie Sądu Apelacyjnego, treść złożonych przez pozwaną zeznań w sposób oczywisty narusza cześć oraz dobre imię powoda. Przypisują one bowiem M. Ż. ujemne zachowania oraz skłonności, które są obiektywnie nagannie odbierane w polskim społeczeństwie. Wskazywane przez pozwaną zachowania i skłonności powoda uwłaczają jego czci i dobremu imieniu.

Naruszenie dobra osobistego jest zachowaniem bezprawnym i skutkuje przyznaniem powodowi roszczeń przewidzianych w art. 24 § 1 k.c. Za bezprawne uważa się działania naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności, usprawiedliwiających takie działanie; do okoliczności wyłączające bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykazywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (ale z zastrzeżeniem uchylenia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działania w obronie uzasadnionego interesu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, Lex nr 8996). W niniejszej sprawie należy rozważyć pierwszą z wyżej przytoczonych okoliczności, tj. działanie w ramach porządku prawnego, nie ma bowiem podstaw do uznania, że pozwana działała za zgodą pokrzywdzonego lub w obronie uzasadnionego interesu.

Istotne znaczenie w sprawie niniejszej ma fakt, że dobra osobiste powoda zostały naruszone przez pozwaną w trakcie składania zeznań w postępowaniu karnym oraz w postępowaniach cywilnych. Sąd Apelacyjny, dzieląc pogląd Sądu Najwyższego uznał, iż zeznania świadków, zarówno w procesie karnym jak i cywilnym, nader często dotyczą dóbr osobistych a wypowiedzi takie w innych warunkach byłyby uznane za bezprawne. Jednak konieczność zgromadzenia przez sąd orzekający jak najszerszego materiału, wyłącza w tych wypadkach bezprawność działania. W przeciwnym razie, zeznania świadka utraciłyby istotną cechę jaką stanowi spontaniczność i szczerłość. Dopiero złożenie zeznań subiektywnie nieprawdziwych (fałszywych) wyłącza ochronę prawną, z jakiej korzysta świadek i czyni je działaniem bezprawnym w rozumieniu prawa cywilnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2004 r., IV CK 304/02, Lex nr 602281). Z przepisów postępowania karnego (art. 177 § 1 k.p.c.), jak również kodeksu postępowania cywilnego (art. 261 § 1 i 2 k.p.c.) wynika bowiem, że składanie zeznań jest obowiązkiem osoby wezwanej w charakterze świadka. Jeżeli świadek nie ma wiedzy z bezpośrednich obserwacji, a dysponuje informacjami charakteryzującymi niekorzystnie sylwetkę strony postępowania, to winien je przekazywać w sposób oględny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 1978 r., OSNC 1979/6/121). W przypadku braku składania zeznań w oględny sposób pozwany winien wykazać prawdziwość swoich zeznań. Zeznania świadka nie mogą powodować odpowiedzialności z tytułu naruszenia dóbr osobistych tylko w przypadku ich prawdziwości.

I tak przekładając powyższe rozważania na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, iż w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa, IV Nsm 386/06, w której pozwana była wnioskodawcą, w składanych przez siebie wyjaśnieniach informacyjnych pozwana wskazała: „słyszałam o zarzutach matki wobec ojca co do molestowania seksualnego córki”, „popieram zarzuty matki, mojej córki, że ojciec molestuje córkę”. W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwana jako wnioskodawca w tej sprawie mogła przekazywać pewne informacje, niekorzystne dla pozwanego będącego uczestnikiem tego postępowania, nawet nie mając pewności, że informacje te są prawdziwe, o ile są one potrzebne do obrony jej stanowiska i o ile twierdzenia te są sformułowane oględnie. Wyjaśnienia w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa sygn. akt IV Nsm 386/06 zostały złożone w sposób oględny, nie stanowią osobistych ocen, lecz odwołują się do ocen innych, zindywidualizowanych osób. Wobec powyższego nie ma podstaw do uznania, że działanie pozwanej w tym zakresie, mimo iż naruszało dobra osobiste powoda, było działaniem bezprawnym, co wyłącza możliwość zastosowania art. 24 k.c.

Inny charakter mają natomiast w ocenie Sądu Apelacyjnego zeznania G. W. złożone w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie pod sygn. akt III C 101/05 oraz w sprawie DI-9103/06. W obu tych postępowaniach

pozwana składała zeznania jako świadek co do faktów dotyczących wymuszania przez powoda usług seksualnych od studentów w zamian za zaliczenia oraz co do molestowania seksualnego małoletniej córki powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że osoby składające zeznania w charakterze świadka działają w granicach prawa przede wszystkim wówczas, gdy zeznania te są zgodne z prawdą – takie stanowisko zajął też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 kwietnia 2000 r. III CKN 777/98 (LEX nr 51 361).

Biorąc jednak pod uwagę treść art. 24 k.c. zgodnie z którym to na stronie pozwanej spoczywa ciężar wykazania braku bezprawności działania, w wypadku procesu o ochronę dóbr osobistych wytoczonego przez osobę której dobra zostały naruszone treścią zeznań świadka, osoba, która składała zeznania musiałaby wykazać, że złożone przez nią zeznania są zgodne z prawdą. Mogłoby to jednak prowadzić do niedopuszczalnej w ocenie Sądu Apelacyjnego sytuacji, w której postępowanie w sprawie o ochronę dóbr osobistych służyłoby weryfikacji prawomocnych orzeczeń sądowych i wyników innych postępowań przy przerzuceniu na osoby zeznające w toku tych postępowań w charakterze świadków ciężaru dowodu co do prawdziwości przedstawionych faktów czy ocen.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie stoi na stanowisku, że działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego jest także składanie zeznań, które obiektywnie nie są prawdziwe lub co do prawdziwości których pozwany nie jest w stanie przedstawić żadnych dowodów, jeśli wykaże, że składając zeznania określonej treści pozostawał w uzasadnionym obiektywnymi okolicznościami przekonaniu, iż treść złożonych w charakterze świadka zeznań jest zgodna z prawdą.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego za utrwalony należy uznać pogląd, iż działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego wyłączające bezprawność musi pozostawać w zgodzie z obowiązującymi przepisami, powinno być rzeczowe, obiektywne, podjęte z należyta ostrożnością i przez osobę uprawnioną, nie może też wykraczać poza niezbędną dla określonych prawem potrzebę, zaś użyte sformułowania powinny mieć odpowiednią formę i nie mogą poniżać godności osobistej ocenianej osoby (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 r. III CKN 777/98, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007 r. II CSK 493/06).

Świadek składa zeznania dotyczące przede wszystkim faktów (art. 258 k.p.c.), w tym zarówno faktów przez siebie zaobserwowanych, jak i faktów co do których wiedzę świadek uzyskał od innych osób, przy czym zgodnie z art. 271 § 1 k.p.c. świadek zeznania co i z jakiego źródła wiadomo mu w sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego zbyt daleko idące byłoby wymaganie, aby osoba zeznająca w charakterze świadka mogła ponosić odpowiedzialność także wówczas, gdy przedstawiła w swoich zeznaniach informacje uzyskane od innych osób, ze wskazaniem źródła tych informacji, a okazałyby się one obiektywnie nieprawdziwe. Zatem wykazanie działania w granicach prawa nie zawsze wymaga przeprowadzenia dowodu co do obiektywnej prawdziwości twierdzeń zawartych w zeznaniach świadka, w pewnych sytuacjach wystarczające będzie wykazanie, że zeznania dotyczyły faktów rzeczywiście przez świadka zaobserwowanych lub pozyskanych ze źródła, które świadek zasadnie uważał za wiarygodne.

W swoich zeznaniach złożonych w charakterze świadka pozwana wskazywała na fakty dotyczące wymuszania przez powoda jako wykładowcę usług seksualnych od studentów w zamian za zaliczenia, powołując się na informacje uzyskane od bliżej nieokreślonego mężczyzny. Zeznająca w niniejszej sprawie świadek W. O. podała natomiast, iż przekazała pozwanej jako plotkę treść zasłyszanej rozmowy dotyczącej odmiennej orientacji seksualnej jednego z wykładowców, przy braku pewności, że dotyczyło to osoby powoda. Niewątpliwie przedstawienie w trakcie zeznań faktów nie mających żadnego oparcia w posiadanej przez świadka wiedzy, w szczególności przedstawienie zasłyszanej plotki jako informacji pochodzącej z wiarygodnego źródła nie może być w ocenie Sądu Apelacyjnego uznane za działanie w ramach obowiązującego porządku prawnego. Pozwana, nie mając pewności co do wiarygodności przekazanej jej plotki czy pogłoski, nie powinna jej rozpowszechniać, nawet składając zeznania przed sądem lub organami postępowania przygotowawczego, a jeśli już miała to uczynić, to winna tego dokonać w sposób oględny, podając, iż źródło wiedzy, z którego je uzyskała, nie jest w dostatecznym stopniu wiarygodne.

Także zeznania G. W. odnośnie molestowania seksualnego małoletniej J. Ż. w toku wskazanej sprawy rozwodowej oraz zeznań przed organem postępowania przygotowawczego uzasadniają obciążenie pozwanej odpowiedzialnością

za naruszenie dóbr osobistych powoda. Pozwana nie tylko nie wykazała bowiem prawdziwości okoliczności co do stawianych twierdzeń o molestowaniu seksualnym dziecka, ale w ocenie Sądu Apelacyjnego weszła w rolę eksperta, wysnuwając zbyt daleko idące i niczym nie uzasadnione wnioski oparte na zaobserwowanych zachowaniach wnuczki. Pozwana zeznała, iż zauważyła u wnuczki niechęć do kąpieli i zmiany pieluch oraz płacz i budzenie w nocy – i w tym zakresie jej zeznania mogą być uznane za mieszczące się w granicach porządku prawnego, gdyż dotyczą tylko okoliczności zaobserwowanych przez świadka. Jednak pozwana w swoich zeznaniach wskazała na powiązanie tych zachowań z treścią artykułu prasowego i związaną z tym ocenę, że są to objawy molestowania seksualnego dziecka. W tym zakresie zeznania pozwanej wykraczały poza rolę świadka, dotyczyły bowiem nie tyle faktów czy ocen, co wniosków wymagających wiedzy specjalistycznej, którą pozwana niewątpliwie nie dysponowała. Wskazane przez pozwaną okoliczności nie dawały jej w ocenie Sądu Apelacyjnego żadnych podstaw do formułowania tak daleko idących zarzutów dotyczących osoby pozwanego, zarzutów nie popartych żadnymi innymi dowodami.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie powoda częściowo zasługuje na uwzględnienie, gdyż pozwana obowiązana jest zgodnie z art. 24 § 1 k.c. do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda. Sąd Apelacyjny zmieniając zaskarżony wyrok nakazał więc pozwanemu złożenie pisemnego oświadczenia stwierdzającego, że zeznania pozwanej złożone w sprawie rozwodowej oraz w postępowaniu przygotowawczym zarzucające powodowi dopuszczenie się molestowania małoletniej córki i wymuszania usług seksualnych od studentów w zamian za zaliczenie przedmiotu są nieprawdziwe oraz wyrażającego z tego powodu ubolewanie i przeproszenie za naruszenie czci i dobrego imienia powoda, w formie określonej przez powoda. Za zbyt daleko idące Sąd Apelacyjny uznał żądanie złożenia trzech oświadczeń oraz ustalenia, że powód będzie w przyszłości uprawniony do okazywania oświadczeń dowolnie wybranym osobom trzecim. W ocenie Sądu Apelacyjnego jednokrotne oświadczenie o treści określonej w pozwie spełni funkcję zarówno kompensacyjną jak i represyjną usuwając skutki naruszenia dokonanego przez pozwaną, zaś z uwagi na fakt, iż naruszenie dóbr osobistych przez złożenie zeznań w sprawach, których akta dostępne są dla niewielkiego kręgu osób uprawnionych, przy braku wykazania, aby zawarte w zeznaniach informacje były przez pozwaną rozpowszechniane także w inny sposób, nie uzasadnia żądania możliwości okazywania treści oświadczenia bliżej nieokreślonego kręgowi osób ani też żądania zakazania formułowania przez pozwaną w jakiegokolwiek formie zarzutów godzących w cześć i dobre imię powoda adresowanych do sądów, instytucji państwowych i organizacji społecznych.

Sąd Apelacyjny nie znalazł też podstaw do uwzględnienia żądania dotyczącego zasądzenia od pozwanej na rzecz (...) Fundacji (...) kwoty 5000 zł. Należy bowiem wskazać, że zgodnie z art. 448 k.c. uwzględnienie tego żądania nie jest obligatoryjne

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny ma charakter wyraźnie represyjny oraz prewencyjno-wychowawczy i jest środkiem zmierzającym do udzielenia pokrzywdzonemu satysfakcji moralnej i tym samym do usunięcia takich skutków naruszenia dobra osobistego, które za pomocą innych środków nie mogą być usunięte.

W wyroku z dnia 16 kwietnia 2002 r. sygn. akt V CKN 1010/00 Sąd Najwyższy wskazał, że roszczenia z art. 448 k.c. mają charakter samodzielny i przysługują niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia naruszenia dóbr osobistych. Brak jest podstawy do przyjęcia, że sam fakt uwzględnienia roszczenia o zastosowanie innych środków koniecznych do usunięcia skutków naruszenia "wyczerpuje" uprawnienia osoby, której dobro osobiste naruszono i może prowadzić do oddalenia powództwa o zasądzenie stosownej kwoty na wskazany cel społeczny. Niewątpliwie natomiast fakultatywny charakter żądania ("sąd może") stanowi istotną wskazówkę, że w konkretnych okolicznościach sprawy sąd uprawniony jest ocenić, że brak jest dostatecznych przesłanek do uwzględnienia także i tego środka ochrony. W piśmiennictwie jako okoliczności takie wymienia się m.in. całkowite usunięcie skutków naruszenia przy pomocy innych orzeczonych środków, zachowanie się poszkodowanego albo naruszydźciela (np. przyjęte przeproszenie), a także intensywność naruszenia oraz rodzaj chronionego dobra.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, mając na względzie ograniczony krąg osób, które mogły zapoznać się z treścią zeznań złożonych przez pozwaną oraz bliskie związki rodzinne łączące pozwaną ze stronami postępowań w których zeznania

te zostały złożone należy uznać, że ochrona udzielona powodowi na podstawie art. 24 k.c. będzie wystarczająca dla usunięcia skutków naruszenia i będzie stanowiła wystarczającą dolegliwość dla pozwanej, która naruszyła dobra osobiste powoda.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Wobec częściowego uwzględnienia roszczeń powoda, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania za obie instancje.